

# Władysław Adamczak

Witold Duński



Władysław Adamczak prowadzi swoje konie, ogiery rasy Śląskiej - Haka, Brenera, Brylanta i Dolara, z którymi później jeździł jego następca Czesław Konieczny.

**Władysław Adamczak**, brązowy medalista Mistrzostw Świata w Powożeniu Zaprzęgami Czterokonnymi, srebrny medalista Mistrzostw Europy w Powożeniu Zaprzęgami Czterokonnymi. Jeździec. Instruktor jeździectwa.

Urodził się 19 marca 1919 roku w Goździechowie, powiat Kościan, województwo poznańskie. Zmarł 3 czerwca 2003 roku w Wałbrzychu. Ojciec Jakub. Siostra Maria. Bracia Walenty, Stanisław, Jan. Żona Franciszka z domu Obrzycka. Córka Eugenia. Synowie Zygmunt i Andrzej. Zawodnik Sudeckiego Ludowego Klubu Sportowego w Książu.

## Mistrzostwa Świata

### W Powożeniu Zaprzęgami Czterokonnymi:

Apeldoorn, Holandia 26 - 29 sierpnia 1976 - brązowy medal wspólnie z Zygmuntem Waliszewskim, Tadeuszem Czermińskim, Antonim Musiałem. Indywidualnie trzydziesty pierwszy.

Kecskemet, Węgry 24 - 27 sierpnia 1978 - siódme miejsce wspólnie z Antonim Musiałem, Stanisławem Kubiakiem, Zygmuntem Waliszewskim. Indywidualnie trzynasty.

Windsor, Anglia 11 - 14 września 1980 - brązowy medal wspólnie z Zygmuntem Waliszewskim i Antonim Musiałem. Indywidualnie trzynasty z końmi Brylant, Dolar, Hak, Muszkieter, Zagon.

Jego najlepszymi końmi były: Brener, Brylant, Dolar, Humus, Muszkieter, Leopold. Luzakami: Zdzisław Libere, Jan Orzeł, Krzysztof Sońta, Kazimierz Lewandowski, Czesław Konieczny.



Kochał konie. W pracy nie pozwolił by zmokła bodaj garstka siana. Klacz - matka, broniąc źrebaka - dziecka, uderzyła Władysława Adamczaka kopytem w tył głowy. Przez miesiąc był w śpiączce. Umarł w hospicjum.

## **Mistrzostwa Europy**

### **W Powożeniu Zaprzęgami Czterokonnymi:**

Sopot 27 - 31 sierpnia 1975 - srebrny medal z końmi Gałącz, Perlon, Lakmus, Leopold wspólnie z Antonim Musiałem, Tadeuszem Czermińskim, Zygmuntem Szymoniakiem, Zygmuntem Waliszewskim, Zenonem Szyszkowskim. Indywidualnie dziewiętnasty.

Donaueschingen, Niemcy 8 - 11 września 1977 - srebrny medal wspólnie z Zygmuntem Waliszewskim,

Antonim Musiałem, Zygmuntem Szymoniakiem. Indywidualnie trzynasty z końmi Lakmus, Brylant, Dolar, Tobruk.

Haras du Pin, Francja 31 sierpnia - 2 września 1979 - brązowy medal wspólnie z Zygmuntem Waliszewskim, Antonim Musiałem. Indywidualnie jedenasty z końmi Hak, Dolar, Brylant, Leopold, Muszkieter.

Zug, Szwajcaria 20 - 23 sierpnia 1981 - srebrny medal wspólnie z Zygmuntem Waliszewskim, Antonim Musiałem. Indywidualnie brązowy medal z końmi Brylant, Dolar, Hak, Muszkieter, Zagon.

W Stadzie Ogierów w Książu 27 kwietnia 2007 roku osiemdziesięcioletnia Franciszka Adamczak powiedziała:

- Razem chodziliśmy do Szkoły Podstawowej w Radziechowie, razem szliśmy przez życie i nagle mnie zostawił. Wyszedł za Władka, kiedy miałam dwadzieścia dwa lata.

Miał czternaście lat, kiedy poszedł do pracy z końmi w majątku. Jego ojciec zginął na wojnie, matka wcześniej umarła. Pracował w Stadninie Koni w Racocie. Do Stada Ogierów przyszliśmy w 1947 roku. Był masztalerzem, podkoniuszym, a na samym końcu koniuszym. Jego życiem były konie. W lecie wstawał rano, o czwartej, by trenować konie, zanim nastanie upał. Potem praca i po południu znów trening z końmi. Jeździł z końmi na pokazy do Warszawy. Przepracował w Stadzie swoje lata bez nagany. Był punktualny, dokładny, wymagający. Kiedy był już na emeryturze, to jeździł do Pańkowa koło Świdnicy do Stadniny Kazimierza Mazurka i pomagał w trenowaniu koni. W pracy nie pozwolił, by zmokła choćby garstka siana. O konie dbał więcej niż o siebie. Raz konie przywlokły go z łąki po wywróceniu się bryczki. On pod bryczką. Lejców jednak nie puścił. Trzymał tylko głowę w górze, by jej nie uszkodzić. Konie zatrzymały się dopiero w Stadzie. Gdy u Mazurków klacz była zdenerwowana, bo dopiero co narodzony źrebak trochę odszedł, uderzyła Władka kopytem w tył głowy. Zawieźli go do szpitala w Świdnicy, a potem do Wojskowej Kliniki we Wrocławiu. Był miesiąc w śpiączce. Umarł w hospicjum.

Paweł Mazurek, świetny jeździec, powoził końmi trenowanymi przez Władysława Adamczaka, który był nauczycielem koni hodowanych przez Kazimierza Mazurka, ojca i przez niego.

W książce Sport zaprzęgowy w Polsce Anna Nowicka-Posłuszna i Marek Zaleski napisali:

„W latach 1970 - 1984 Władysław Adamczak trzydziestokrotnie uczestniczył w zawodach wysokiej rangi, w tym siedem razy w Mistrzostwach Świata i osiem razy w Mistrzostwach Europy. Był zawodnikiem doskonale przygotowującym konie”.

Odnosił sukcesy w Europie, w Mistrzostwach Świata, w mityngach w Akwizgranie. Nie udało mu się tylko zdobyć medalu w Mistrzostwach Polski. Zajmował czwarte miejsca. Jak twierdzą sportowcy, najgorsze, bo niemedalowe. Pozostały jednak po Władysławie Adamczaku medale z Mistrzostw Świata i Europy.